

JOLANTA WASILEWSKA

ur. 1952; Niedzwica Duża



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, spotkania dyskusyjne, Ludwik Wiśniewski, Wacław Oszejca, Mieczysław Brzozowski

Spotkania dyskusyjne

Kiedyś z Wasilewskim, nie wiem z jakiej racji, pojechaliśmy do Czesława Bieleckiego, woziliśmy coś tam, jeździliśmy do niego. Potem też i z Kuroniem chyba mieliśmy jakieś spotkanie. Siedziałam cicho, to faceci zawsze dorywają się do głosu, nie rozmawiałam. Ja nie pamiętam, żebym się włączała w jakieś dyskusje. Poza tym wydawało mi się, że nie umiem tak zabrać głosu, bo to było wszystko takie mądre, faceci wykształceni mówią takie mądre rzeczy, historia, tam różne, a my, kobiety, tam herbata, kawa, ciasteczka...

Do ojca Ludwika nie chodziłam, jakoś tak słyszałam i dużo moich znajomych niezwiązanych ze „Spotkaniami” [chodziło], z filozofii dużo chodziło do Ludwika, tak zwanego Ludwika, ale ja nie byłam, natomiast ja w stanie wojennym chodziłam do księdza Brzozowskiego, do wizytok. To potem Wacek Oszejca był, to ja tam chodziłam. Tam tak zwane obiady były, dużo ludzi przychodziło, spotykało się. To też było środowisko takie kulowskie, Spotkaniowe. Dużo tam dziewczyn przychodziło, jak nasi mężowie siedzieli albo byli internowani, ale i potem, po stanie wojennym już, też dużo tam przychodziło na obiady. Tam był właśnie ksiądz Wacek Oszejca, ksiądz Brzozowski, oni przygarniali wszystkich, były fajne rozmowy, dyskusje takie, no, normalnie, dla mnie to było najnormalniej życie.

Data i miejsce nagrania	2007-09-27, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"